

Rachunkowość



KSIĘGOWOŚĆ I PODATKI

Różnice kursowe

Ustawa o rachunkowości nakłada obowiązek prowadzenia ksiąg rachunkowych oraz sporządzania sprawozdań finansowych w języku polskim i w walucie polskiej. Oznacza to, że wszystkie zdarzenia gospodarcze wyrażone w walucie obcej, w momencie ujęcia w księgach, należy przeliczyć na walutę polską.

DOROTA NIEBOREK

Ponadto aktywa i pasywa wyrażone w walutach obcych należy przeliczać na moment sporządzenia sprawozdania finansowego. W wyniku tych przeliczeń mogą powstawać różnice kursowe.

Współcześnie podmioty gospodarcze prowadzą biznes nie tylko na rynku krajowym i nie tylko w walucie polskiej, ale również z firmami zagranicznymi i w dewizach. O ile sprzedaż i zakup wyrażone w krajowych środkach pieniężnych nie przysparzają zbyt wielu problemów, tak kontrakt w obcym kapitale może być kłopotliwy ze względu na prawidłowe przeliczenie na narodową jednostkę pieniężną. Oczywiście wiele programów księgowych ułatwia ewidencjonowanie takich operacji gospodarczych, mimo to grono osób zastawia się czy oby na pewno dobrze zarejestrowali przytoczone zjawisko. Czy dokonali prawidłowego wyboru metody rozliczenia powstałych różnic kursowych, czy trafnie wybrali kurs do wyliczenia?

Różnice kursowe stanowią skutek zmian kursów walut obcych tej samej jednostki pieniężnej. W ich wyniku otrzymane różnice kursowe ujmuje się jako przychody albo koszty finansowe. Dzieje się tak w sytuacji, gdy transakcję w walucie obcej wyceniono po innym kursie niż jej realizację. W tym przypadku mamy do czynienia z tzw. zrealizowanymi różnicami kursowymi. Występują one również wtedy, gdy aktywa i pasywa – wyrażone w zagranicznych środkach pieniężnych – wyceniono na dzień bilansowy po średnim kursie Narodowego Banku Polskiego ogłoszonym na ten dzień. W efekcie spotykamy się z tzw. niezrealizowanymi różnicami kursowymi.

Wyróżnić możemy dodatnie różnice kursowe (zwiększenie dochodu) i ujemne różnice kursowe (zmniejszenie dochodu).

Prezentacja w rachunku zysków i strat oraz w podatku dochodowym

W rachunku zysków i strat różnice kursowe prezentowane są „per saldum”, tzn. nadwyżka dodatnich różnic kursowych nad ujemnymi wykazywana jest w przychodach finansowych, natomiast nadwyżka ujemnych różnic kursowych nad dodatnimi wykazywana jest w kosztach finansowych.

Inaczej wygląda ujęcie powstałych różnic dla celów podatkowych. Dodatnie różnice kursowe zwiększają przychody z działalności gospodarczej, natomiast ujemne różnice kursowe zwiększają koszty z działalności gospodarczej.

Kurs do przeliczenia na polską walutę

Z tego wynika, że w trakcie roku obrotowego można borykać się z trudnością ustalenia prawidłowego kursu przeliczeniowego. Odpowiedź na powstałe wątpliwości znajduje się w art. 30 ustawy o rachunkowości, który wskazuje, że wyrażone w walutach obcych operacje gospodarcze ujmuje się w księgach rachunkowych na dzień ich przeprowadzenia po kursie:

- 1) faktycznie zastosowanym w tym dniu, wynikającym z charakteru operacji – w przypadku sprzedaży lub kupna walut oraz zapłaty należności lub zobowiązań;
- 2) średnim ogłoszonym dla danej waluty przez Narodowy Bank Polski z dnia poprzedzającego ten dzień – w przypadku zapłaty należności lub zobowiązań, jeżeli nie jest zasadne zastosowanie kursu faktycznie zastosowanego, a także w przypadku pozostałych operacji.

Nie rzadziej niż na dzień bilansowy wycenia się wyrażone w walutach obcych: składniki aktywów i pasywów – po obowiązującym na ten dzień średnim kursie ogłoszonym dla danej waluty przez Narodowy Bank Polski;

- 2) gotówkę znajdującą się w jednostkach prowadzących kupno i sprzedaż walut obcych – po kursie, po którym nastąpił jej zakup, jednak w wysokości nie wyższej od średniego kursu ogłoszonego na dzień wyceny dla danej waluty przez Narodowy Bank Polski.

Przepisy podatkowe jednakże określają, że przychody i koszty wyrażone w walutach obcych należy przeliczyć po kursie średnim ogłoszonym przez Narodowy Bank Polski z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień uzyskania przychodu.

Zatem powstaje rozbieżność pomiędzy prawem podatkowym a prawem bilansowym, co do wyboru kursu stosowanego do przeliczenia operacji. W związku z tym w polityce rachunkowości jednostki powinno być zapisane, jaki kurs zastosować.

Metody rozliczania

Skoro już wiadomo, czym są różnice kursowe, mamy wiedzę kiedy powstają, potrafimy zastosować prawidłowy kurs, zastanówmy się teraz, którą metodę rozliczania najlepiej użyć: bilansową, a może podatkową?

Metoda bilansowa oznacza, że wszystkie różnice kursowe powstałe w trakcie roku obrotowego (zrealizowane) i zaistniałe na ostatni dzień roku obrotowego

(niezrealizowane) można zaliczyć do przychodów i kosztów podatkowych. Procedurę tę mogą stosować tylko te jednostki gospodarcze, które prowadzą księgi rachunkowe. W przypadku, gdy podmiot decyduje się na ustalanie różnic kursowych metodą bilansową, zobowiązany jest do:

- 1) przyjęcia takiego sposobu ustalania różnic kursowych w sposób ciągły przez okres minimum 3 lat,
- 2) badania sprawozdania finansowego przez biegłego rewidenta przez okres stosowania tej metody,
- 3) ustalenia terminów, w jakich będzie dokonywana wycena dla celów podatkowych; może ona być na koniec każdego miesiąca i na koniec roku podatkowego, lub na koniec każdego kwartału i na koniec roku podatkowego, lub tylko na koniec roku podatkowego. Przyjęte terminy wyceny należy stosować przez cały rok podatkowy, nie można ich zmieniać w trakcie roku podatkowego.

Metoda podatkowa oznacza, że w przychodach i kosztach podatkowych uwzględniamy tylko i wyłącznie różnice kursowe zrealizowane. Procedurę tę mogą stosować jednostki prowadzące księgi rachunkowe, jak również osoby fizyczne prowadzące podatkową księgę przychodów i rozchodów. Metoda ta nie wymaga zgłaszania do urzędu skarbowego.

PRZYKŁAD

Spółka dokonała dostawy towarów na kwotę 10 000 EUR i w tym samym dniu wystawiła fakturę VAT potwierdzającą doręczenie towarów. Do przeliczenia transakcji na polskie złote zastosowała średni kurs NBP z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień uzyskania przychodu, który wynosił 4,30 zł/euro. Odbiorca uregulował część zobowiązania w kwocie 5 000 EUR. Spółka otrzymaną zapłatę wyceniła po średnim kursie NBP z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wpływu środków na rachunek walutowy, który wynosił 4,35 zł/euro. Jednostka gospodarcza dokonała wyceny bilansowej niespłaconej należności stosując średni kurs Narodowego Banku Polskiego, ogłoszony na ten dzień, wynoszący 4,32 zł/euro. Rozwiązanie:

- 1) Wystawienie faktury potwierdzającej dostawę towarów:

$$5000 \text{ euro} \times 4,30 \text{ zł/euro} = 21\,500 \text{ zł}$$

- 2) Dokonanie zapłaty przez odbiorcę:

$$5000 \text{ euro} \times 4,35 \text{ zł/euro} = 21\,750 \text{ zł}$$

- 3) Rozliczenie dodatnich różnic kursowych powstałych przy zapłacie należności:

$$21\,750 \text{ zł} - 21\,500 \text{ zł} = 250 \text{ zł}$$

Dodatnie zrealizowane różnice kursowe, powstałe przy zapłacie należności zarówno w metodzie bilansowej, jak i w podatkowej stanowią przychód podatkowy dla jednostki gospodarczej.

- 4) Wycena bilansowa należności:

$$5000 \text{ euro} \times 4,32 \text{ zł/euro} = 21\,600 \text{ zł}$$

- 5) Rozliczenie dodatnich różnic kursowych powstałych przy wycenie bilansowej należności:

$$21\,600 \text{ zł} - 21\,500 \text{ zł} = 100 \text{ zł}$$

W jednostkach, w których stosowana jest metoda bilansowa, powstałe różnice kursowe na dzień bilansowy (niezrealizowane) stanowią przychód podatkowy. Natomiast w przedsiębiorstwach, w których stosowana jest metoda podatkowa, różnice kursowe powstałe w wyniku wyceny bilansowej (niezrealizowane) nie będą zwiększały przychodów podatkowych.

Księgowanie

Rozrachunki z odbiorcami zagranicznymi		Rachunek walutowy		Przychody finansowe	
1)	43 000	21 750 (2)	2) 21 750		250 (3)
3)	250				100 (5)
5)	100				

Jednostki, które stosują metodę podatkową, nie zaliczą do kosztów ani przychodów podatkowych powstałych różnic kursowych w wyniku wyceny bilansowej. W związku z tym w nowym roku (najlepiej pod datą 1 stycznia) powinny dokonać storna zaksięgowanych w roku poprzednim różnic kursowych. Natomiast podmioty, które wybrały rozliczanie różnic kursowych metodą bilansową, ustalone na dzień bilansowy różnice kursowe uznają za koszt lub przychód podatkowy. W księgach rachunkowych mogą pozostawić skutki wyceny bilansowej bez konieczności korygowania w roku następnym.

Z tego wynika, że nie taki diabeł straszny jak go malują. Wybranie odpowiedniego kursu waluty do transakcji jest takie samo dla obu metod. Jedną z głównych rozbieżności (pomijając obowiązki, jakie firmy muszą dopełnić) pomiędzy podejściem księgowym a podatkowym stanowi odmiennosc w ujęciu różnic kursowych zrealizowanych i niezrealizowanych. Inność polega na tym, że według ustawy o podatku dochodowym różnice kursowe, powstałe przy przeszacowaniu, nie są kosztem ani przychodem podatkowym, tak jak to jest w podejściu księgowym. Sposób rozliczania różnic kursowych należy zapisać w polityce rachunkowości i kierując się tymi zasadami, na pewno nie popełnimy błędów.

Kadry i płace

W KAŻDY CZWARTEK
tylko dla prenumeratorów

Biznes

W KAŻDY PIĄTEK
tylko dla prenumeratorówPodatki
i księgowośćW KAŻDY PONIEDZIAŁEK
tylko dla prenumeratorów